

Wielkie sieci zapłacą

17 lutego 2021

Styczeń był pierwszym miesiącem obowiązywania nowego podatku handlowego. Wiadomo już, że znaczne kwoty zapłacą Biedronka i Lidl. Podatku nie zapłacą za to Żabka.

Jak informują Wiadomości Handlowe, nowy podatek ma dwa progi. Pierwszy próg liczony jest od wartości sprzedaży powyżej 17 mln zł (0,8 proc. przychodów powyżej 17 mln zł), a drugi od 170 mln zł (1,4 proc. od wartości przychodu powyżej 170 mln zł). Sieć Biedronka przekracza pierwszy próg już pierwszego dnia sprzedaży.

Podatek handlowy zapłacą nie tylko zagraniczne koncerny, takie jak Jeronimo Martins (Biedronka), Lidl, Auchan, Carrefour, ale też niektóre regionalne, polskie sieci handlowe. Najwięcej odprowadzą jednak właśnie Biedronka i Lidl. Jeronimo Martins Polska ma największy udział w spożywczym rynku detalicznym w Polsce. Z wyliczeń portalu wiadomoscihandlowe.pl wynika, że sieć Biedronka za sam tylko za styczeń 2021 roku może zapłacić około 70 mln zł. Sklepy Biedronka sprzedały w ubiegłym roku towary za około 62 mld zł. Jeśli założymy, że obroty Biedronki nie spadły na początku 2021 roku, to działająca w naszym kraju spółka Jeronimo Martins Polska wpadła w podatek handlowy już pierwszego dnia sprzedaży w miesiącu. Co więcej, sklepy Biedronki od razu przekraczają przychód 170 mln zł, czyli wpadają w drugi próg podatkowy, tym samym sieć będzie zmuszona do płacenia wyższej stawki (1,4 proc.).

Lidli jest w Polsce znacznie mniej niż Biedronek – niemiecki dyskont ma w naszym kraju około 760 sklepów, a Portugalczycy około 3115, ale Lidle są większe, ponadto Lidl generuje w polskim detalu spożywczym największy przychód z metra kwadratowego. Dziennie sprzedaje towary za około 77 mln zł, a przeciętny sklep Lidla osiąga obrót w wysokości 2,6 mln zł miesięcznie. Lidl wpadnie w drugi próg nowego podatku już

trzeciego dnia sprzedaży.

Gdyby spółka Żabka Polska sama prowadziła swoje sklepy, zapłaciłaby około 10 mln zł w samym styczniu, a ponad 120 mln zł w całym roku. Ale sieć jest franczyzodawcą, a tym samym hurtownikiem. Paragony sprzedaży wystawiane są w Żabce przez poszczególnych franczyzobiorców, których Żabka Polska ma około 5 tys. dla niemal 7 tys. sklepów. Przy takim rozproszeniu sieci franczyzowej, przedsiębiorcy prowadzący Żabki nie zapłacą podatku handlowego.

Za sam styczeń 2021 r. Sieci handlowe zapłacą fiskusowi z tego tytułu łącznie około 120 mln zł – tak szacuje Ministerstwo Finansów.

Źródło: NowyObywatel.pl